

## HALINA CZAPSKA

Halina Czapska

kl. VI

Szkoła Powszechna nr 2

Pionki, 29 listopada 1946 r.

### Co mówią zbiorowe mogiły

Wojna między Niemcami a Polską rozpoczęła się 1 września 1939 r. Niemcy po zwycięstwie nad Polską od razu męczyli, rozstrzeliwali Polaków, wywozili do obozów. Wszędzie dało się słyszeć o strasznych torturach i mękach naszych braci.

W 1944 r. na wiosnę aresztowali kilku naszych Polaków z Pionek. Po pewnym czasie zajechały samochody niemieckie wraz z wojskiem. Wojsko rozsypało się po ulicach, siłą zmusili ludność do zebrania się koło młyna, za stawem mówiąc ludziom, że będą mieli do nich przemowę.

Po zebraniu się ludności w wyznaczonym miejscu wyprowadzili z samochodu dziesięciu bohaterów z Pionek. Bohaterowie nasi mieli związane ręce do tyłu, ale z głowami podniesionymi do góry szli z dumą i pogardą dla Niemców na śmierć. Jeden z gestapowców wystąpił i odczytał wyrok śmierci. Bohaterowie nasi przyjęli to spokojnie. Jeden z nich, Guzał, wzniósł okrzyk: „Niech żyje najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska”. Za nim powtórzyli to wszyscy skazani, a w tym momencie strzały przeszły im serca. Padli na ziemię krwią zboczeni, a ziemia ojczysta otworzyła im swe ramiona i przytuliła do siebie. Niemcy, chcąc się upewnić, czy wszyscy już nie żyją, dobijali [ich] kulą rewolwerową.

Wśród ludności powstał serdeczny płacz i jeszcze większa nienawiść do wroga. Ciała zabitych bohaterów zostały zawiezione na koński cmentarz. Po oswobodzeniu Polski, 8 kwietnia 1946 r., była ekshumacja zwłok wszystkich bohaterów z całej okolicy [i przeniesienie ich] na cmentarz dla poległych. Co roku w Dzień Zaduszny szkoły i organizacje wiją wieniec na groby poległych. Cmentarz cały płonie w świecach. Zdaje się nam, że mogiły mówią do nas: „Bracia, pomścijcie krew naszą”.